



Ława. „Wraca wiara w młodzież!” 14-letni Olek i Maciej nie przeszli obojętnie, gdy człowiek potrzebował pomocy

data aktualizacji: 2023.09.12



Mają po 14 lat i liczne zainteresowania. Obaj wychowywani są w duchu wrażliwości i empatii wobec drugiego człowieka - zarówno w swoich rodzinnych domach, jak i młodzieżowej drużynie pożarniczej przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Ławie, w której życie i działalność się od kilku lat angażują.

Gdy wczoraj w godzinach wieczornych w centrum Ławy Aleksander Gawiński i Maciej Leśniewski - dwaj 14-latkowie z naszego miasta - zauważyli leżącego na chodniku zakrwawionego mężczyznę, nie przeszli obojętnie.

Wezwali służby, ale najpierw - sami udzielili pierwszej pomocy. Przy ulicy Niepodległości interweniowali następnie wezwani tam policjanci i ratownicy medyczni - okazało się, że mężczyzna, który był nietrzeźwy, upadł i zranił się w głowę.

- Dziś są takie czasy, że panuje niestety straszna znieczulica... - mówi mama Olka, Natalia Gawińska. - My uważamy, że zamiast szybko drugiego człowieka

ocenić, lepiej spróbować pomóc. I tego też staramy się uczyć syna. To spokojny i grzeczny chłopak, który nie jest obojętny na drugiego człowieka i z tego jesteśmy dumni.

Okazuje się, że Olek, który jest uczniem iławskiego "Mechanika", od około 3 lat chodzi na zajęcia młodzieżowej drużyny pożarniczej przy iławskiej OSP.

- Tam uczy się udzielania pierwszej pomocy i wiadomo - jak to strażak - zawsze tę pomoc niesie - mówi mama.

A czy Aleksander to przyszły zawodowy strażak? Tego jeszcze nie wiadomo, bo 14-latek ma też liczne inne zainteresowania: samochody, motocykle, kolej...

Członkiem młodzieżowej drużyny pożarniczej jest też drugi z chłopców, który wczoraj w centrum Iławy także pomagał rannemu mężczyźnie.

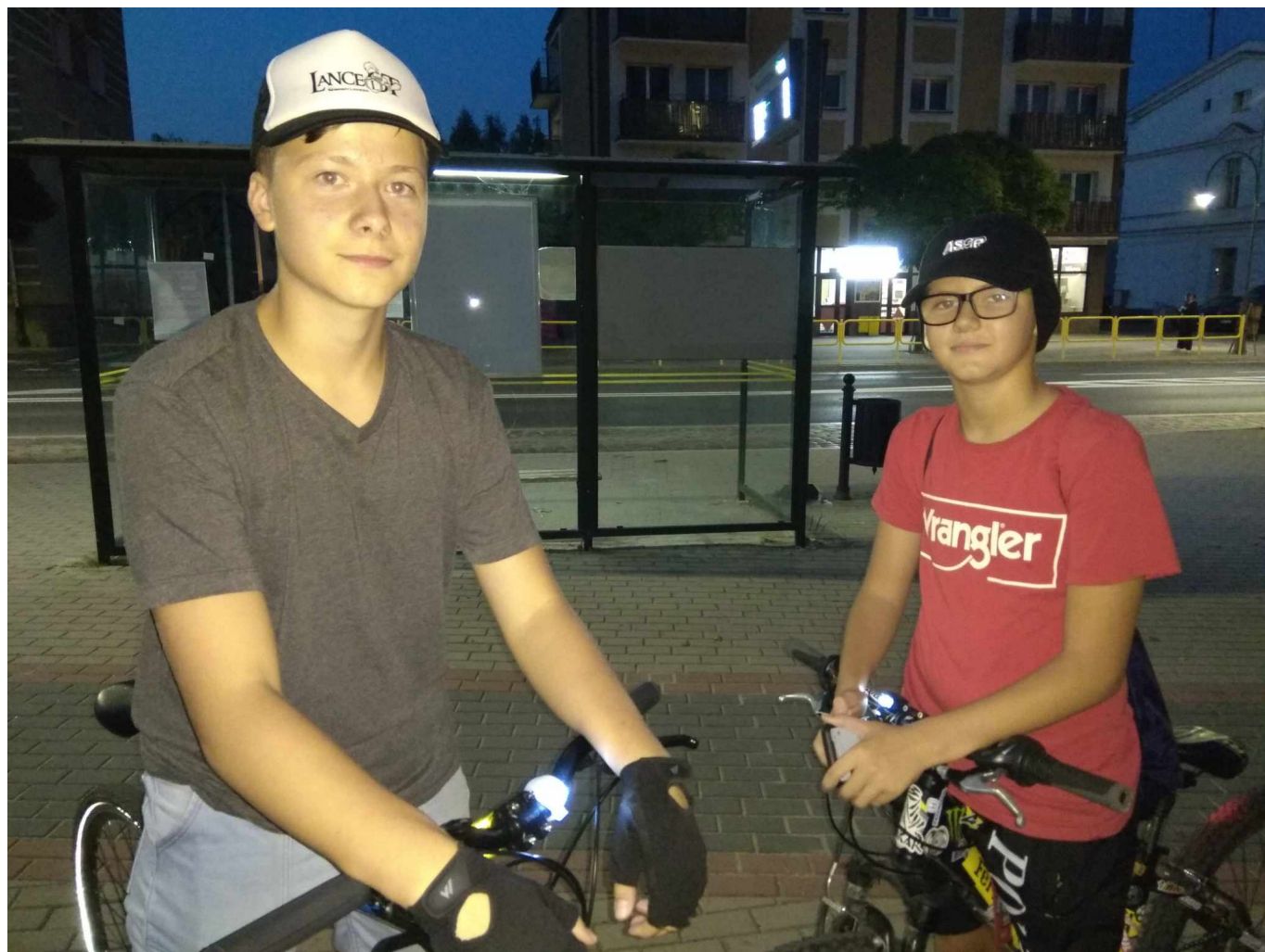
- Maciej chodzi na zajęcia w MDP już 2 lata. Naprawdę go to zainspirowało. Chłopcy są zainteresowani, wręcz nakręcenii na to, aby pomagać. Teraz syn zaczął naukę w liceum mundurowym, gdzie będzie rozwijał swoje zainteresowania - mówi mama, Justyna Leśniewska.

A to, że Maciej wykazał się wczoraj właśnie taką postawą, dla nikogo nie jest zaskoczeniem.

- To naprawdę dobry chłopak. Sąsiedzi mówią, że zawsze powie "dzień dobry", a nawet ciężkie zakupy poniesie. Często słyszę, że dzięki takim chłopakom jak on ludziom wraca wiara w młodzież!

Marta Chwałek

Od lewej: Aleksander, Maciej.





Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71971-ilawa-wraca-wiara-w-młodzież-14-letni-olek-i-maciej-nie-przeszli-obojetnie-gdy-człowiek-potrzebował-pomocy>